



RZECZPOSPOLITA

Dziś

W „Rzeczpospolitej”

BIZNES:
Polacy
chętnie
ogłaszają
upadłość

W tym roku liczba takich spraw się podwoi i przekroczy poziom 4 tys. Realna jest też liberalizacja tego prawa.

➤ Czytaj w „Rzeczpospolitej”

RZECZPOSPOLITA

ŻYWNOŚĆ:
Mieszko

widzi

szanse

w eksporcie

Producent słodyczy rozpoczął sprzedaż do Chin. Teraz kolej na Arabię Saudyjską i Algierię.

➤ Czytaj w „Rzeczpospolitej”

Ekonomia
rynok
ekonomia - rp.pl

WYWIAD | MIROSLAW MISZTAŁ

z prezesem i głównym akcjonariuszem Mommari rozmawia Maciej Rudke

Nie zamierzamy być deweloperem

Parę dni temu Mommari

poinformował, że będzie rozwijać projekt nieruchomości przy ul. Piotrkowskiej, co spotkało się z negatywną reakcją rynku. Jakże macie plany w tym zakresie?

Wyraźnie zaznaczam, że w żadnym razie nie wycofuje się z naszej podstarowej działalnością, czyli projektowania odzieży damskiej i jej sprzedaży w naszych salonach. Nie ma mowy o przebraniu w deweloperkę. Nigdy nie byliśmy i nie będziemy firmą deweloperską. Wprawdzie wybudowaliśmy białowiec przy ul. Rzgowskiej 30 w Łodzi, ale zrobila to firma zewnętrzna na nasze zamówienie i większość jej powierzchni jest wykorzystywana przez nas, wynajmowanymi są partery i część pięter.



FOT. MAT. PRASOWE

Jaka będzie rola Mommari we wspomnianym projekcie, liczącym 105 tys. mkw.?

Spółka będzie autorem koncepcji, ale nie całościowym inwestorem. Jej zaangażowanie w tym kompleksie może w perspektywie paru lat wynieść od 10–15 mln zł do maksymalnie 25 mln zł i mówimy tutaj o wydatkach na własne potrzeby, czyli na obiekt wielofunkcyjny magazynowo-wystawieniowy. Na ten rok zakładaliśmy, że wydamy 10 mln zł, ale dopiero niedawno otrzymaliśmy pozwolenia dotyczące hali o powierzchni 8 tys. mkw. i czekamy na uprzątnięcia, niebawem będziemy zbierać oferty na prace z nimi związane. Chcemy zrewitalizować też zabrytkowe budynki, przede wszystkim od ulicy Piotrkowskiej, ale one będą przeznaczzone na wynajem.

Spółka chce na własne potrzeby zagospodarować

zaledwie część nieruchomości. Co z resztą?

Może dojść do takiej sytuacji, że wydzielimy część i ją sprzedamy. Możliwość są różne. Chcemy tak opracować koncepcję, aby zainteresować podmioty zewnętrzne, które działają w branży deweloperskiej i dopiero gdy będziemy mieć gotową koncepcję, zdecydujemy się na sprzedaż. Nasza rola to przede wszystkim wymslenie koncepcji i zdobycie pozwoleni, co zwiększy wartość nieruchomości.

Ile czasu zajmie ten proces?

Turdno precyzyjnie powiedzieć. Teren jest wpisany do rejestru zabrytkowy, musimy mieć zgody miasta i konsultora zabrytkowy na podział, a następnie sprzedaż nieruchomości. W marcu tego roku

miat być uchwalony przez miasto nowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru, ale ostatecznie do tego jeszcze nie doszło.

Prawdopodobnie nastąpi to najwcześniej w marcu przyszłego roku. Ewentualna sprzedaż części nieruchomości, około 13–14 tys. mkw., na której mamy już zainteresowanych, może nastąpić w tym roku, jeśli wszystko pojdzie zgodnie z naszym planem, albo na początku przyszłego. Docelowo oczywiście chcemy sprzedawać kolejne elementy tej nieruchomości, ale proces ten będzie rozłożony w czasie, potrwa co najmniej rok, dwa.

To jedyny projekt nieruchomości, którym Mommari będzie się zajmować?

Obecnie to jedyny taki projekt. W przyszłości

niczego nie wykluczamy, nie zamyamy się na możliwość zarabiania pieniędzy.

Zamierzamy wydzielić pod względem organizacyjnym i prezentacyjnym wszystkie nieruchomości, które Mommari posiada, bo oprócz nieruchomości przy ul. Piotrkowskiej mamy też inne nieruchomości. W związku z tym do końca roku w ramach grupy mogą nastąpić pewne ruchy, aby odseparować tę część od spółki marki – Mommari Trade S.A.

Sprzedacie nieruchomości przy ul. Rzgowskiej 30, wycenianą niedługo na 25 mln zł. w której spółka ma siedzibę?

Jeśli pojawi się sensowna oferta, to zastanowimy się. Czy prace związane z nieruchomościami nie są zbyt absorbujące? Czy wpływa to na biznes odzieżowy?

Szerę czynników, poza pogodą – także nasze problemy logistyczne. W prowadziliśmy osiem linii wewnetrz kolekcji, nastąpiły pewne opóźnienia i nie dostarczaliśmy w odpowiednim terminie części naszej kolekcji. Trochę było w tym naszej winy, bo źle rozplanowaliśmy dostawy.

Czy powodem nie był słaby odbiór kolekcji?

To, czy odbiór był słaby czy dobry, można próbować oceniać tylko wtedy, kiedy w salonach znajduje się pełna kolekcja, wzajemnie się uzupełniająca. We wrześniu tak jednak nie było, więc za wcześniej nie ocenę.

Problemy logistyczne mogą się jeszcze powtórzyć?

Turdno powiedzieć, na ile był to jednorazowy problem. Wszystko może się zdarzyć. Staramy się na bieżąco rozwiązywać zaistniałe problemy. Planowany magazyn z pewnością rozwiąże znaczną ich część.

Jak idzie sprzedaż w październiku?

Fajetwerków nie ma. Sprzedajemy zgodnie z założeniami. @

Odzież, nieruchomości czy dywidenda

Pod koniec ubiegłego tygodnia kurs akcji odzieżowego Mommari przełamał poziom 10 zł i znalazł się najniższej od końca 2014 r., co oznaczało przecenę o 15 proc. w ciągu paru sesji (przez rok spadł o blisko 40 proc.). Teraz powodem był komunikat informujący, że firma chce się zaangażować w projekt deweloperski. Chodzi o liczącą 10,5 ha nieruchomość w zabrytkowym kompleksie fabrycznym Ludwika Geyera niedawny ul. Piotrkowską i Wólczańską w Łodzi (spółka w sierpniu 2015 r. kupiła w tym projekcie 70 proc. udziałów za 10,7 mln zł). Być może inwestorzy wolieliby, aby Mommari, mająca na koncie i półroczną 55 mln zł gotówki netto (wzrost dywidendy, niż angażowało się w inne biznesy. Wcześniej powodem klepskich notowań była nie najlepsza sprzedaż odzieży spółki w porównaniu z tempem rozwoju sieci, spadek procentowej marży brutto i wzrost kosztów. @

w skrócie

Sprostowanie | W opublikowanym w piątek podsumowaniu po II kwartale wyników konkursu na najlepszego analityka makroekonomicznego roku, podaliśmy, że Janusz Jankowski, główny ekonomista Polskiej Rady Biznesu, był zwycięzcą tego konkursu w 2012 r. Faktycznie triumfował też wcześniej, w 2009 r. Jest jedynym jak dotąd dwukrotnym zwycięzcą konkursu, który „Parkiet” i „Rzeczpospolita” organizują we współpracy z NBP od 2008 r.

Synthos | Analitycy DM BOŚ w raporcie z 6 października podwyższyli rekomendację dla spółki do „kupuj” ze „sprzedaż”, a cenę docelową akcji podnieśli do 5,1 zł z 3,4 zł. W piątek po południu notowania Synthosu zmizkowały o 1,1 proc., do 4,7 zł. Zdaniem ekspertów wyplata dodatkowej dywidendy na koniec 2016 r. jest prawdopodobnym scenariuszem. TDA

Usługi | Nowy gracz na rynku rekrutacji.

Opoka wchodzi w HR

Devonshire Investment Group (DIG) – tak nazywa się nowe gracz na rynku usług HR w Polsce i w Europie Środkowej, który na dobre wystartuje z początkiem listopada. I stanie do konkurencji z należącymi do giełdowej Work Service spółkami Antal oraz IT Kontrakt. DIG, która stawia sobie za cel konsolidację rynku rekrutacji specjalistów i menedżerów w regionie, to wielki inwestywny utworzony ze środków trzech partnerów. Wśród nich jest jeden z funduszy Opoka marketingu internetowego oraz Michał Młynarczyk, dotychczasowy wieloletni szef firmy rekrutacyjnej Hays Poland. Młynarczyk, który jest głównym udziałowcem w DIG, został też prezesem spółki. A na starcie przeprowadziła już pierwsze trzy akwizycje. Piętnaszą było przejście polskich i niemieckich aktywów agencji zatrudnienia Devonshire Appointments od drukarskiego giganta RR Donnelley. (Inwestycje przeprowadzi Opoka Ventures.) Wkrótce potem do DIG dołączyły dwie inne spółki z branży: polska Vlog specjalizująca się w rozwiązaniach IT w formule time & material (m.in. consulting IT i body leasing) oraz niemiecka Cern – rekrutująca inżynierów i menedżerów. W sumie DIG startuje z siecią sześciu biur, 70 konsultantów oraz bazą ok. 300 informatyków i inżynierów. – Chcemy w ciągu najbliższych trzech pięciolet lat stać się liderem rekrutacji specjalistów i menedżerów, oraz kontraktów i menedżerów, oraz kontraktów. Właszcza w IT – mówi Michał Młynarczyk. Dodaje, że kolejne cele to Czechy, Węgry i Rumunia. Środki na rozwój mają zapewnić partnerzy (być może również nowi) albo emisja obligacji.

Konkurencji nowej firmy pod wodzą cenionego w branży menedżera nie obawia się Artur Skiba, prezes Antala. – Robimy swoje. Jesteśmy jedynym z liderów bardzo rozbudowanego rynku, na którym jest jeszcze mnóstwo do zrobienia – mówi. @

BIZNESMA

INFORMACJA O ZMIANIE CENY AKCJI W WZMNIU DO ZAPISYWANIA SIĘ NA SPRZEDAŻ AKCJI P.R.E.S.C.O. GROUP S.A. Z SIEDZIBĄ W WARSZAWIE

W związku z ogłoszonym w dniu 14 września 2016 roku przez spółkę P.R.E.S.C.O. GROUP S.A. z siedzibą w Warszawie („Wzywający”, „Spółka”), za pośrednictwem mBank S.A., prowadzącej działalność maklerską w ramach wyodrębnionej jednostki organizacyjnej pod nazwą Dom Maklerski mBanku („Podmiot Pośredniczący”), wezwaniem do zapisywania się na sprzedaż akcji spółki P.R.E.S.C.O. GROUP S.A. z siedzibą w Warszawie („Akcje”, „Wzwanie”), Wzywający informuje, że zgodnie z § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 roku w sprawie wzorów wezwań do zapisywania się na sprzedaż lub zanieanie akcji spółki publicznej, szczegółowego sposobu ich ogłaszania oraz warunków nabycia akcji w wyniku tych wezwań („Rozporządzenie”), działając jako podmiot nabywający Akcje w Wzwanie, Wzywający podjął decyzję o znieanie z dniem 13 października 2016 r. określonej w pkt 9 treści dokumentu Wzwaniania Ceny Wzwanian, po jakiej Wzywający nabędzie Akcje objęte Wzwanianiem, z 6,50 zł (słownie: sześć złotych i pięćdziesiąt groszy) na 7,35 zł (słownie: siedem złotych i trzydzieści pięć groszy) za każdą Akcję, w związku z czym pkt 9 Wzwaniania przyjmuje następujące brzmienie:

„Cena, po której nabywane będą Akcje, wynosi 7,35 zł (słownie: siedem złotych i trzydzieści pięć groszy) za każdą Akcję („Cena Wzwaniania”).”

W związku z podwyższeniem ceny, po której będą nabywane akcje Spółki, odpowiedniemu podwyższeniu uległa również kwota zabezpieczenia, o którym mowa w art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu giełdowego publicznych („Ustawa”). Zabezpieczenie, o którym mowa w art. 77 ust. 1 Ustawy, zostało ustanowione w formie blokady środków pieniężnych na rachunku Wzywającego prowadzonym przez Podmiot Pośredniczący w kwocie stanowiącej 100% wartości zamierzanej transakcji.

Wskazana powyżej podwyższona Cena Wzwaniania zostanie zapłacona za wszystkie akcje Spółki objęte zapisami w odpowiedzi na Wzwanie, w tym także za akcje Spółki objęte zapisami złożonymi przed dniem opublikowania niniejszej informacji.

Karol Czop – Pełnomocnik Wzywającego

W imieniu Podmiotu Pośredniczącego:

Karol Bach – Prokurent

Bartosz Kędzia – Pełnomocnik